

Komisja Historii i Filozofii Medycyny



Ostatnie posiedzenie Komisji Historii i Filozofii Medycyny PTPN odbyło się 6 kwietnia 2009 r. Spotkanie poświęcone było dwóm tematom. Zenon Lewicki z Inowrocławia wygłosił referat pod tytułem „Walka z zakażeniem w chirurgii polskiej – od Josepha Listera do Alexandra Fleminga”, a prof. Roman Meissner swoje wystąpienie zatytułował „Walka Ludwika Hirszfelda o utworzenie Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk”.

Walka z zakażeniem to odwieczny problem medycyny. Od najdawniejszych czasów, dokąd tylko sięgają kroniki medycyny, zauważyć można próby pokonania zakażeń. Niestety najczęściej nieudane. Zresztą jest to problem praktycznie nierozwiązany do dziś. Mimo że obecnie wiemy o zakażeniach o wiele więcej niż starożytni i stosujemy najdoskonalsze techniki sterylizacji i dezynfekcji, to są one nadal bardzo groźne. Najbieglejsi chirurdzy, najdoskonalsze techniki operacyjne przegrywały i niestety, przegrywają czasami z zakażeniami pooperacyjnymi. Jest to koszmar dzisiejszych chirurgów.

Zenon Lewicki poprowadził słuchaczy przez wieki historii medycyny światowej i polskiej – od XII wieku przed naszą erą do II wojny światowej. Od czasów, gdy wiadano z doświadczenia zaledwie tyle, że lepiej, aby rana była oczyszczona niż brudna, do naszej epoki antybiotyków najnowszych generacji. Najbardziej drastyczną metodą oczyszczania rany było wypalanie rozżarzoną żelazem albo zalewanie gorącym olejem. Zabiegi te bardziej przypominały tortury niż leczenie. Pokutowały też opinie, że natura leczy się sama, więc lepiej ranę zostawić w spokoju. Wielkim krokiem naprzód było upowszechnienie przekonania o konieczności starannego mycia rąk. Przełomem było odkrycie Roberta Kocha, że źródłem zakażenia nie jest powietrze, ale kontakt z zakażonymi rękoma i narzędziami.

Jest niemal pewne, że walka z zakażeniami będzie toczyć się nadal i wcale nie jest oczywiste, kto zwycięży...

Tematem drugiego z referatów była „Walka prof. Ludwika Hirszfelda o założenie Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN”. Wygłoszony został przez prof. Romana Meissnera w 55. rocznicę śmierci tego wielkiego uczonego, immunologa i mikrobiologa, a także humanisty i patrioty.

Profesor Hirszfeld urodził się w roku 1884 w Warszawie. Jako przedmiot swych studiów wybrał medycynę, którą poznawał najpierw w Würzburgu, a następnie w Berlinie. Uzyskał doktorat za pracę na temat aglutynacji, a habilitację za pracę nad związkiem zjawisk odpornościowych i krzepliwości krwi. Miał okazję poszerzyć swoją wiedzę oraz zdobyć nowe doświadczenia, pracując w Instytucie Badań Raka w Heidelbergu oraz w Zakładzie Higieny Uniwersytetu w Zurychu. Odkrył prawa dziedziczenia grupy krwi i wprowadził oznaczenie grup krwi jako 0, A, B i AB, przyjęte na całym świecie. Oznaczył również czynnik Rh i odkrył przyczynę konfliktu serologicznego. Niewątpliwie wielkim osiągnięciem było także uzyskanie przez niego niezwykle skutecznych szczepionek – przeciwcholerycznej i przeciwdurowej oraz wprowadzenie obowiązku przeciwbłoniczych szczepień ochronnych.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. wziął aktywny udział w tworzeniu Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. W 1944 r. pomagał przy organizowaniu Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. W roku 1945 podjął pracę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego.

Szczególnie wiele wysiłku Ludwik Hirszfeld włożył w utworzenie w 1952 r. we Wrocławiu Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej, będącego pierwszą w Polsce medyczną naukowo-badawczą jednostką Polskiej Akademii Nauk. Niestety, nie było mu dane kierować nią zbyt długo. Zmarł 7 marca 1954 r. W dniu 6 marca bieżącego roku na wrocławski cmentarz św. Wawrzyńca, gdzie został pochowany wraz z żoną, przybyli przedstawiciele środowisk naukowych z całej Polski, by w 55. rocznicę śmierci uczcić pamięć wybitnego naukowca.

KATARZYNA SURDYK, ANDRZEJ BASZKOWSKI